

Sztuka w Gdańsku od XIV wieku

Już w XIV wieku w Gdańsku darzono sztukę dużą estymą. Tutejsi artyści inspirowali się twórczością powstającą w Pradze, ale także we Flandrii i Dolnej Nadrenii, osiągając wysoki poziom twórczy. Główną areną miejscowej działalności artystycznej były gdańskie kościoły (zwłaszcza **Mariacki**). Do dzisiaj można podziwiać wspaniałe dzieła sztuki gotyckiej (**Piękna Madonna w kaplicy św. Anny**). Wyznanie katolickie było nieodłączoną częścią życia publicznego i prywatnego. Wprawdzie stosunki z rezydującym w dalekim Włocławku biskupem nie zawsze układały się najlepiej i gdańszczanie zdewastowali w 1414 jego siedzibę na Biskupiej Górze, niemniej w owym okresie konflikty wyznaniowe były jeszcze sprawą przyszłości.

W ciągu dwóch stuleci, od 1454 do 1655 roku Gdańsk ze średniowiecznego miasta przeobraził się w nowożytną metropolię, tętniący życiem ośrodek gospodarczy i artystyczny. Zarówno rada, jak i mieszczanie doskonale zdawali sobie sprawę z wybitnego znaczenia Gdańska, w związku z czym symbolicznie manifestowali potęgę i bogactwo miasta, do czego najlepiej nadawała się sztuka, a zwłaszcza architektura. Wielkie budynki użyteczności publicznej, zbudowane w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII wieku w stylu niderlandzkiego renesansu (północny manieryzm), niosły jasny przekaz : bogactwa i dumy. Gdańsk, w którym przebywało wielu niderlandzkich architektów i gdzie z zapałem studiowano i kopiowano przywiezione z Niderlandów plany i rysunki, w ciągu kilku dziesięcioleci stał się jedynym w swoim rodzaju centrum tego stylu architektonicznego. Miasto wyraźnie odróżniało się pod tym względem od reszty Polski, gdzie dominowały wzorce włoskie.

Do miasta wjeżdżało się przez 4 bramy, z których najważniejsza była monumentalna **Brama Wyżynna**. Zbudował ją w latach 70 XVI wieku Hans Kramer, a w 1599 roku Wilhelm van den Blocke dodał jej bogate zdobienia w stylu niderlandzkiego renesansu i wedle wzorników antwerpskich – co było wyraźnym sygnałem mieszczańskiej republiki miejskiej dla polskiego króla, który jako przedstawiciel Rzeczypospolitej szlacheckiej przez tę właśnie bramę wjeżdżał do miasta. Na bramie znajdowały się 3 herby – Gdańska, Polski i Prus Królewskich. Za Bramą Wyżynną wychodziło się na złożony z **Wieży Więziennej i Katowni** kompleks budynków o średniowiecznym rdzeniu, rozbudowany jednak pod koniec XVI wieku w stylu renesansowym i służący jako więzienie. Zaraz za nim, przechodziło się przez **Bramę Długoliczną (Złotą)** wzniesioną w latach 1612 – 1614 przez Abrahama van den Blocke na miejscu wcześniejszej bramy gotyckiej, która wydała się ojcom miasta zbyt mało reprezentacyjna. Na szczycie wyrafinowanych, opatrzonych kolumnami fasad umieszczono w 1648 roku osiem rzeźb alegorycznych. Od strony zachodniej : Pokój, Wolność, Fortuna i Sława symbolizowały to, jak miasto chciałoby być postrzegane przez obcych, natomiast od wschodu : Rozwaga, Pobożność, Sprawiedliwość, Zgoda.

Domy gdańskich mieszczan najczęściej zbudowane były według podobnego planu. Większe domy miały po trzy, mniejsze po dwa okna na każdym piętrze. W okresie gotyku fasady wyglądały dość surowo, często jedyne ich upiększenie stanowiły prostopadłe linie, w renesansie zaś zdobienia stały się bardziej zróżnicowane. Przedproża z czasem przeobraziły się w architektoniczne formy ozdobione rzygaczami z ozdobnymi, reliefowymi płytami.

Na ulicy Długiej powstały imponujące renesansowe domy mieszkalne: **Kamienica Ferberów** (1560, zwana „Adam i Ewa”), **Lwi Zamek** (1569). Tuż za wejściem znajdowała się sień oświetlona przez wysokie, mierzące nawet do 5 metrów okna. Kręcone schody wiodły na wyższe piętra, do pomieszczeń mieszkalnych, a na parterze znajdowały się kantory handlowe.

Ratusz Główny – na rogu ulicy Długiej i Długiego Targu. Bezpośrednio po akcesie Gdańska do Korony Polskiej (1454) powstała zachowana do dzisiaj gotycka część ratusza, niedługo potem dobudowano wysoką wieżę. Po pożarze w 1556 roku ratusz został rozbudowany, po części w stylu renesansowym. Ważne zmiany zaszły we wnętrzu budowli. W Sali Czerwonej stanął wspinały kominek (Wilhelma van der Meera), w 1594 Hans Vredeman de Vries rozpoczął pracę nad dekoracjami malarskimi ścian i sufitu. Już wkrótce jednak dzieło uznanego flamandzkiego malarza przestało się podobać miejskim elitom i w 1606 roku zlecono Isaakowi van den Blocke przemalowanie sufitu. Jako wzór posłużył mu prawdopodobnie sufit Sali Senatu weneckiego Pałacu Dożów: w obu wypadkach w centrum fresku znajduje się owalna apoteoza miasta, otoczona mniejszymi przedstawieniami i obramowana kunsztownie rzeźbionymi ornamentami. Gdański fresk przedstawia umieszczoną na łuku triumfalnym panoramę miasta. Poniżej, na pierwszym planie, dwie postacie – gdański kupiec i polski szlachcic – podają sobie ręce, stojąc w tłumie ludzi na tle okazałego budynku (Dworu Artusa). Malowidło to ilustruje bogactwo miasta oraz przychylność sił wyższych (ręka wyłaniająca się z chmur).

Fontanna Neptuna (1633) świadczy o przejmowaniu wzorów włoskich i dążeniu do antykizacji Gdańska. Fontanna umieszczona przed Dworem Artusa. Powstała z inicjatywy burmistrza Bartłomieja Schachmanna i rady miejskiej. W latach 1606-1615 trwały prace projektowe, rzeźbiarskie i odlewnicze. Projekt figury przedstawiającej Neptuna stworzył architekt i rzeźbiarz Abraham van den Blocke. Model figury został wykonany przez Flamanda Piotra Husena, ponieważ van dem Blocke nie poradził sobie z przygotowaniem modelu do odlewu. Rzeźba została odlana w brązie ok. 1615 roku, w miejskiej odlewni w Gdańsku, z użyciem formy ludwisarza Gerda Benninga. Ciężar figury wynosi 650 kg. Czasza oraz trzon, na której stoi posąg, są również autorstwa Abrahama van den Blocke. Czasza została wykonana z "czarnego kamienia" (belgijskiego czarno-niebieskiego marmuru), trzon z czarnego tufu. Elementy architektoniczne fontanny nawiązują do manierysty flamandzkiego. Instalacje wodne zamontował Ottmar von Wettner, nowy układ zasilania wodą opracował Adam Wijbe. Zbiorniki zostały umieszczone na poddaszu Ratusza Głównego Miasta i Dworu Artusa. Początkowo fontanna była czynna tylko w niektóre dni lata. Wynikało to z konieczności każdorazowego napełniania zbiornika na poddaszu, co miało miejsce do drugiej połowy XIX wieku, gdy po założeniu w Gdańsku nowoczesnego wodociągu i kanalizacji podłączono do nich fontannę. Jej uruchomienie nastąpiło dopiero 9 października 1633, z wielu przyczyn: przebudowy Dworu Artusa, problemów ze szczelnością instalacji, wojny trzydziestoletniej i śmierci Abrahama van den Blocke. Fundament wymurował mistrz murarski Reinhold de Clerk, rzeźbiarz Wilhelm Richter zmontował fontannę. Rok później powstała żelazna krata otaczająca basen, również zaprojektowana przez Abrahama van den Blocke. Inauguracja działania fontanny miała miejsce 23 marca 1634. Manierystyczna w swej koncepcji figura rzymskiego boga mórz i oceanów – Neptuna zbudowana jest w oparciu o łamaną linię (nawiązanie do figury serpentinata), przeznaczona jest do oglądania ze wszystkich stron.

Dwór Artusa odbudowany po pożarze w 1476 roku w formie wielkiej, wspartej na kolumnach hali. W połowie XVI wieku dodano również renesansowe attyki i wzbogacono wyposażenie o liczne dzieła sztuki : wielkoformatowe obrazy, rzeźby, drewniane ornamenty, modele okrętów. Sławę zyskał zwłaszcza zbudowany w 1545 roku dwunastometrowy piec kaflowy w stylu renesansowym. Obok Dworu Artusa rajca i burmistrz Johann Speymann wznosił na początku XVII wieku swoją pełną przepychu siedzibę – **Złotą Kamienicę, lub tzw. Dom Steffensa**.

Do reprezentacyjnej części miasta zaliczała się również **Zielona Brama** zbudowana w latach 1564 – 1568 (nabierając kształt w stylu manieryzmu niderlandzkiego). Gdy okazało się, że dawna gotycka Brama Kogi nie spełnia już wymagań władz miejskich, zastąpiono ją zachowanym do dzisiaj budynkiem renesansowym. Za bramą, przeszedłszy po Zielonym Moście, trafiało się na Wyspę Spichrzów, ciasno zabudowaną magazynami. Brama ta pełniła przede wszystkim funkcje reprezentacyjne i miała służyć jako mieszkanie dla polskich królów odwiedzających Gdańsk. Obecnie w Zielonej Bramie mieści się oddział Muzeum Narodowego w Gdańsku, a w jednej z sal znajduje się biuro byłego prezydenta III RP Lecha Wałęsy.

Nad dachami górowały wieże kościelne z czego najwyższa z nich należała do **kościół Mariackiego**. Imponujący gdański kościół farny został znacząco rozbudowany w drugiej połowie XV wieku – powiększono nawy boczne, podwyższona została wieża i sklepienie. Gdańscy mieszczaństwo starali się jak najpiękniej ozdobić wnętrze świątyni. Najwięcej wysiłku poświęcono ołtarzowi głównemu, który powstał w latach 1510 – 1517 pod kierunkiem mistrza Michała z Augsburga. Dopelnieniem wystroju są liczne ołtarze boczne, Grupa Ukrzyżowania, płyty nagrobne(epitafia) oraz zegar astronomiczny, skonstruowany w latach 1464 – 1470 przez Hansa Düringera. Wnętrze kościoła zmieniło się pod wpływem reformacji. Charakterystycznym dla renesansu elementem stały się w drugiej połowie XVI wieku kamienne epitafia umieszczane na ścianach i filarach, upamiętniające rody mieszczańskie. Miały one postać napisów lub płaskorzeźb przedstawiających zmarłych lub herb rodzinny.

Inne gdańskie kościoły zmieniały swoje wnętrza podobnie jak kościół Mariacki. **Kościół św. Jana** mógł poszczycić się ołtarzem z piaskowca zaprojektowanym przez Abrahama van dem Blocke, do którego dodano kosztowne organy i nie mniej kosztowną chrzcielnicę, **kościół św. Mikołaja** zyskał pozłacany ołtarz.

Wielka Zbrojownia – 1601 – 1609, budowla o niezwykle ozdobnej fasadzie, będącej jednym z najlepszych przykładów manieryzmu północnego. O ile arsenał służył wyłącznie jako magazyn, o tyle **Twierdza Wisłyujście** była budowlą typowo obronną, położoną na północ od centralnej części miasta, tuż przed ujściem Wisły do Bałtyku. Twierdza powstawała stopniowo, począwszy od murowanej wieży z 1482 roku, a w połowie XVII wieku była już budowlą otoczoną wałami i fosami.

Życie artystyczne w Gdańsku nie kończyło się jednak na architekturze. Wśród gdańskich artystów wymienić trzeba pochodzący z Flandrii ród van den Blocke, którego członkowie zyskali duże uznanie w mieście jako rzeźbiarze i malarze, a także pochodzącego z Fryzji malarza Hansa Vredemana de Vries, Hermana Hahna, Antonego Mollera.

Od połowy XVII wieku nie zrealizowano jednak żadnego dużego projektu architektonicznego. Jediną ważną budowlą użyteczności publicznej była wzniesiona

na prośbę Jana III Sobieskiego w latach 1678 – 1683 barokowa **Kaplica Królewska**. Jej fasada prawdopodobnie jest dziełem rzeźbiarza Andreasa Schllutera. Natomiast w ciągu całego XVIII wieku jedynym ważnym projektem było dodanie **rokowego portalu do Ratusza Głównego**. Stopniowy upadek gospodarczej potęgi Gdańska zubożył nie tylko kupców, ale i życie artystyczne miasta. Na prestiż miasta wpływały jednak domy mieszczańskie. Wprawdzie nowe obiekty budowano rzadko, ale za to przebudowywano już istniejące, dodając im nowe fasady, od około 1680 roku – barokowe z charakterystycznymi szczytami, a w drugiej połowie XVIII wieku już prostsze i w stylu rokokowym. **Jeden z niewielu nowych domów zbudował w 1776 roku kupiec Johann Uphagen na Długim Targu.**

Gdańscy artyści z powodu braku zamówień musieli ruszyć w świat w poszukiwaniu nowych. Taką decyzję podjęli Andreas Schluter, Daniel Schultz, Daniel Chodowiecki. Życie publiczne i kulturalne zmieniło się w XVIII wieku pod wpływem oświecenia. Powstały towarzystwa literackie i naukowe (Societas Litteraria - 1720). Trwałe miejsce w życiu naukowym miasta zajęło utworzone w 1743 roku i funkcjonujące do 1945 Towarzystwo Przyrodnicze.

Spadek znaczenia politycznego Gdańska i osłabienie gospodarczej siły miasta sprawiły, że trudności napotkało życie kulturalne. Miasto zaczęło sprawiać prowincjonalne wrażenie i dopiero na przełomie XIX i XX wieku ponownie zyskało na atrakcyjności. Zastój najszybciej rzucał się w oczy w branży budowlanej. Po 1814 roku zajmowano się jeszcze odbudową zniszczonego miasta, a powstające kamienice miały najczęściej proste, klasycystyczne fasady. Było ich w obrębie umocnień 4 000. Większe budowle wznosiło jedynie wojsko, które potrzebowało w Gdańsku koszarów. Nowe budynki nie powstawały, stare znikwały. Aby poprawić strukturę komunikacyjną wyburzono w Głównym Mieście kilka średniowiecznych bram. Podobny los spotkał też dużą część murów miejskich. Inne zabytkowe budowle również padły ofiarą czasu i braku środków na ich utrzymanie : klasztory dominikanów i brygidek, rozebrano rozsypujące się renesansowe attyki Zielonej Bramy. Szczęście w nieszczęściu miała bogato zdobiona gotycka fasada domu przy Chlebnickiej 14 po rozbiórce została przeniesiona do Poczdamu i znajduje się na Pawiej Wyspie.

W latach 1798 – 1801 spółka akcyjna założona przez kupca Jakoba Kabruna wybudowała na Targu Węglowym **teatr miejski**, utrzymany w stylu neoklasycystycznym.

Radykalna zmiana zaszła w 1904 roku, kiedy to po długoletnich wysiłkach udało się przekonać rząd w Berlinie do utworzenia w Gdańsku **politechniki**. Otwarcia placówki dokonał sam cesarz. Budynek zaprojektowany został oczywiście w stylu neorenesansowym.

Życie kulturalne międzywojennego Gdańska pozostawało w cieniu sytuacji geopolitycznej i wiążących się z nią prób, by ukazać miasto jako wyłącznie polskie lub wyłącznie niemieckie. Nieuchronnym efektem tego rodzaju postawy był prowincjonalizm. Skoro bowiem priorytetem stało się gorączkowe poszukiwanie dowodów na „niemieckość” Gdańska i propagowanie tej „niemieckości” wśród ludności, z trudnością przebijały się impulsy modernizacyjne. Głównym ośrodkiem życia kulturalnego w Wolnym Mieście był teatr miejski. Plastyka, muzyka, literatura były poddane naciskom niemieckości. W architekturze również niewiele się działo. W latach 20. XX wieku rozpętał się spór czy historyczną część miasta należy poddać

ostrożnej modernizacji czy raczej pieczołowitej restauracji. Ostatecznie Głównej Miasto zostało poddane starannej przebudowie w duchu historycznym po wprowadzeniu profesjonalnej ochrony zabytków przez władze nazistowskie.

Przez długi czas sztuce niezbyt dobrze się wiodło. Skąpi kupcy spoglądali na nią nieufnie, ideologia narodowa ograniczyła jej swobodę, a brak placówek oświatowych i potężnych mecenasów utrudniał rozwój. Jednak w latach 80. XX wieku Gdańsk miał szkoły wyższe i stał się głównym ogniwem Trójmiasta, które przeobraziło się w metropolię. Wyraźnym sygnałem witalności środowisk artystycznych był dualizm, charakterystyczny dla Gdańska w okresie późnego komunizmu. Przedstawiciele artystycznego podziemia, znani jako „**Nowa Szkoła Gdańska**”, szukali wolności artystycznej poza restrykcyjną polityką państwa, a zarazem powiększali przestrzeń swych działań dzięki zastosowaniu nowych mediów. Do tego nurtu należą również **Grzegorz Klaman i Marek Rogulski**. W 1908 roku powstała na Dolnym Mieście przy ulicy Jaskółczej 1 - Łaźnia 1, która jest jednym z najważniejszych w Polsce ośrodków kulturalnych.